

Jacek Klauziński: od pasji z dzieciństwa do sponsorowania turnieju dla młodych talentów

admin · 3 kwietnia, 2020



W dzieciństwie musiał dojeżdżać 10 km do najbliższego kortu tenisowego. Mimo tego pasja do tego sportu nie wygasła, a wręcz przeciwnie. Obecnie Jacek Klauziński nie tylko regularnie gra w tenisa, ale razem z Januszem Gocałkiem, prezesem firmy Talex, wspierają tenis i sport będąc głównym sponsorem turnieju zawodowego Talex Open.

Tekst: Norbert Kowalski

– Tenis to moja pasja oraz część życia. On był, jest i zapewne ze mną już pozostanie. Tenis stale funkcjonuje w moim życiu zarówno pod względem gry, jak i kibicowania – opowiada Jacek Klauziński, wiceprezes firmy Talex dostarczającej rozwiązania informatyczne, a jednocześnie będącej sponsorem Międzynarodowych Mistrzostw Wielkopolski Talex Open rozgrywanych od lat na kortach AZS w Poznaniu. Sam Jacek Klauziński prywatnie od dzieciństwa jest wielkim miłośnikiem tenisa.



10 km do najbliższego kortu

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new **MUSE**

Początki zainteresowania Jacka Klauzińskiego tenisem sięgają jeszcze okresu jego dzieciństwa. Sam jednak przyznaje, że nie pamięta jak dokładnie zaczęła się jego przygoda z tym sportem. – Wtedy Polacy nie odnosili specjalnych sukcesów, ale miałem okazję czasem obejrzeć tenisa w telewizji i to właśnie ta dyscyplina sportu bardzo mi się spodobała. Od zawsze byłem sportowym duchem i uprawiałem różne aktywności, ale to tenis najbardziej mi się spodobał – wspomina Jacek Klauziński.

I dodaje: – Na szczęście miałem kolegę, który też się interesował tenisem i mogliśmy grać we dwójkę.

W tamtych czasach trudno było znaleźć kogoś chętnego do tenisa. A jeszcze trudniej było znaleźć kort.

W moich licealnych czasach najbliższy kort z nawierzchnią ziemną był w ośrodku 10 km od Konina. I tam właśnie jeździliśmy, żeby pograć.

Przez kolejne lata pasja do tenisa nie gasła. Jacek Klauziński starał się regularnie grać zarówno w czasach studenckich, jak i późniejszej pracy zawodowej. – Stale miałem grupę znajomych z którymi gramy między sobą. Najpierw to było na kortach Warty, a teraz już na kortach AZS – mówi.

Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE

YONEX



Jeszcze w czasach studenckich uczestniczył w lokalnych turniejach, gdzie udawało mu się dojść do półfinału lub finału. Jednak zawsze traktował tenis jako okazję do odprężenia się. – Dzięki temu mogę się zrelaksować i oderwać myśli od pracy. Poza tym lubię się ruszać i grać. To sprawia mi przyjemność – opowiada.

A po chwili dodaje: – Nawet, gdy jadę na wakacje, to zabieram ze sobą sprzęt do tenisa, bo może akurat trafi się okazja, by zagrać. Pamiętam, jak kiedyś grałem na Lazurowym Wybrzeżu we Francji, na korcie, który znajdował się na skalnym wzniesieniu, skąd był fantastyczny widok na Morze Śródziemne.

Aktualnie Jacek Klauziński stara się grać chociaż raz w tygodniu. Natomiast raz w miesiącu umawia się na pojedynki ze swoim synem, który także złapał tenisowego bakcyła. – Wtedy jest jeszcze większa motywacja i największe kłótnie o każdy punkt – śmieje się Jacek Klauziński.

Talex Open, czyli szukając tenisowych talentów

Na przełomie lat 80. i 90. Jacek Klauziński razem z grupą wspólników założył firmę Talex zajmującą się dostarczaniem nowoczesnych rozwiązań informatycznych. Prezesem firmy jest Janusz Gocałek, prywatnie również miłośnik tenisa. Dlatego też już pod koniec lat 90. Talex zaczął wspierać tenisowe turnieje na kortach Olimpii. – Zabezpieczaliśmy zaplecze techniczno-informatyczne – wspomina Jacek Klauziński.



Po jakimś czasie Talex został też jednym ze sponsorów głównych Międzynarodowych Mistrzostw Wielkopolski, które odbywają się od 2000 roku. W końcu zapadła decyzja, że Talex skupi się na sponsorowaniu jedynie tego drugiego turnieju. – Mieliśmy sentyment do AZS, sami graliśmy niejednokrotnie na tych kortach a ponadto chcieliśmy także postawić na turniej, który daje szansę pokazania się młodym, polskim tenisistom – wyjaśnia Jacek Klauziński.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →

moderna
Superior living

Obecnie Talex jest sponsorem tytularnym tenisowego turnieju, który jest imprezą z cyklu futures. Co więcej, za dobry rezultat, tenisiści otrzymują nie tylko nagrodę finansową, ale przede wszystkim punkty do rankingu ATP.

– Ten turniej to doskonała okazja dla tenisistów, żeby się pokazać. Z kolei dla kibiców to możliwość obejrzenia talentów, które być może za kilka lat będą grały na światowych kortach. W przeszłości przecież przy

Noskowskiego w Poznaniu występował m.in. Hubert Hurkacz – wspomina Jacek Klauziński.

I podkreśla: – Największą satysfakcję mam z tego, gdy młody zawodnik, który grał na tym turnieju, za kilka lat jest np. w pierwszej setce rankingu.

Wiceprezes Talex nie ukrywa też, że obecnie nie wyobraża sobie innej sytuacji niż sponsorowanie turnieju. – Mam do niego już duży sentyment i nie wyobrażam sobie, byśmy go razem z AZS nie organizowali.

Ale oczywiście nigdy nie wiadomo, jak ułożą się drogi w życiu. Zależy nam jednak na tym, aby firma z regionu, z polskimi właścicielami, wspierała lokalny sport – kończy Jacek Klauziński.



Czytaj online i udostępnij:

[https://tenismagazyn.pl/jacek-klauzinski-od-pasji-z-dziecinstwa-do-sponsorowania-turnieju-dla-młodych-talentow/](https://tenismagazyn.pl/jacek-klauzinski-od-pasji-z-dziecinstwa-do-sponsorowania-turnieju-dla-mlodych-talentow/)